

# Św. Józef



Biuletyn Mężczyzn  
Świętego Józefa



nr 9, maj 2020

## Jedna osoba w dwóch naturach

*Ten numer biuletynu Mężczyzn świętego Józefa ukazuje się w kontekście setnej rocznicy urodzin świętego Jana Pawła II. Dlatego proponuję lekturę i refleksję nad kilkoma fragmentami z niezwykle bogatej spuścizny nauczania papieża Polaka. Jego nauczanie wypływało z głębokiej kontemplacji Słowa Bożego i zanurzenia w żywej tradycji Kościoła. Najpierw fragment dogmatyczny z dokumentu podpisanego na zakończenie wielkiego Jubileuszu roku 2000. Następnie świadectwo kardynała Bergoglio dziś papieża Franciszka z procesu beatyfikacyjnego Jana Pawła II i wreszcie z adhortacji „Redemptoris custos” o świętym Józefie. Zachęcam do współtworzenia biuletynu.*

Słowo i ciało, chwała Boża i jej mieszkanie między ludźmi! Właśnie w głębokiej i nierozdzielnej jedności tych dwóch przeciwieństw zawiera się tożsamość Chrystusa, zgodnie z klasyczną formułą Soboru Chalcedońskiego (451 r.): «jedna osoba w dwóch naturach». Jedną osobą jest Osoba odwiecznego Słowa, Syna Ojca. Dwie natury, w żaden sposób nie zmieszane, ale też absolutnie nierozdzielne, to natura boska i ludzka.

Jesteśmy świadomi ograniczoności naszych pojęć i naszych słów. Przytoczona formuła, aczkolwiek stworzona przez ludzi, zawiera jednak starannie wyważoną treść doktrynalną i pozwala nam przybliżyć się niejako do krawędzi niezgłębionej tajemnicy. Tak, Jezus jest prawdziwym Bogiem i prawdziwym człowiekiem! Chrystus nieustannie wzywa Kościół, tak jak kiedyś apostoła Tomasza, aby dotykał Jego ran, to znaczy uznawał Jego pełne człowieczeństwo przejęte od Maryi, ofiarowane w chwili śmierci, przemienione przez zmartwychwstanie: «Podnieś tutaj swój

palec i zobacz moje ręce. Podnieś rękę i włóż [ją] do mego boku» (J 20, 27). Kościół, podobnie jak Tomasz, kłeka ze czcią przed Zmartwychwstałym, otoczonym pełnią boskiej chwały, i woła bezustannie: «Pan mój i Bóg mój!» (J 20, 28).

«Słowo stało się ciałem» (J 1, 14). Ta zdumiewająca Janowa wizja tajemnicy Chrystusa znajduje potwierdzenie w całym Nowym Testamencie. W tym samym kierunku zmierza także apostoł Paweł, gdy mówi o Synu Bożym «pochodzącym według ciała z rodu Dawida» (Rz 1, 3; por. 9, 5). Chociaż dzisiaj, pod wpływem racjonalizmu, oddziałującego skrycie na znaczną część współczesnej kultury, trudność sprawia przede wszystkim wiara w Bóstwo Chrystusa, w innych kontekstach historycznych i kulturowych występowała raczej tendencja do umniejszania lub relatywizowania historyczności człowieczeństwa Jezusa. Jednakże według wiary Kościoła kluczowe i nieodzowne jest twierdzenie, że Słowo naprawdę «stało się ciałem» i przyjęło *wszystkie wymiary człowieczeństwa* z wyjątkiem grzechu (por. Hbr 4, 15). W tej perspektywie Wcielenie jawi się rzeczywiście jako kenozę, czyli «ogołocenie się» Syna Bożego z chwały, jaką On odwiecznie posiada (por. Flp 2, 6-8; 1 P 3, 18).

Z drugiej strony to uniżenie się Syna Bożego nie jest celem samym dla siebie; zmierza raczej do otoczenia chwałą Chrystusa także w Jego człowieczeństwie: «Dlatego też Bóg Go nad wszystko wywyższył i darował Mu imię ponad wszelkie imię, aby na imię Jezusa zgięło się każde kolano istot niebieskich i ziemskich i podziemnych. I aby wszelki język wyznał, że Jezus Chrystus jest Panem - ku chwale Boga Ojca» (Flp 2, 9-11).

*Jan Paweł II Novo Millennio Ineunte r. 2001*

**Zapraszamy do zapoznania się z dorobkiem  
Świętego Jana Pawła II**

<https://santojp2.pl>

<https://www.centrumjp2.pl>

## Mam jedno szczególne wspomnienie...

Poznałem osobiście Jana Pawła II w grudniu tego roku, kiedy kard. Martini został mianowany arcybiskupem Mediolanu. Mówię o tym, ponieważ nie pamiętam dokładnie daty. Uczestniczyłem wówczas w Różańcu, który prowadził sługa Boży i miałem mocne wrażenie, że on prawdziwie się modli. Kolejny raz spotkałem papieża w czasie jego drugiej podróży do Argentyny. Nuncjusz apostolski chciał, bym w nuncjaturze spotkał się ze sługą Bożym wraz z grupą chrześcijan różnych wyznań. Chwilę rozmawiałem z Ojcem Świętym i uderzyło mnie wówczas jego spojrzenie, miał spojrzenie dobrego człowieka. Trzeci raz spotkałem Jana Pawła II w 1994 r., kiedy jako biskup pomocniczy Buenos Aires zostałem wybrany przez Konferencję Episkopatu Argentyny do udziału w synodzie biskupów poświęconym życiu konsekrowanemu, który odbywał się w Rzymie. Miałem radość zjedzenia z nim obiadu wraz z grupą biskupów. Spodobała mi się bardzo jego dobroć, życzliwość i wyjątkowa zdolność słuchania każdego z biesiadników. Także na dwóch kolejnych synodach, w których brałem udział, miałem możliwość docenienia tej jego ogromnej zdolności słuchania wszystkich.

W moich osobistych rozmowach, które następnie prowadziłem ze sługą Bożym, znalazłem potwierdzenie tego, że on pragnął przede wszystkim słuchać swego rozmówcy bez zadawania pytań, nawet jeśli na koniec nieraz to robił, widać było też jasno, że nie miał żadnych uprzedzeń. W ten sposób rozmówca czuł się w jego obecności swobodnie, papież obdarzał pełnym zaufaniem i ten, z kim rozmawiał, to czuł. Odnosiło się wrażenie, że nawet wówczas, gdy nie do końca zgadzał się z tym, co było mówione, nie dawał tego absolutnie nikomu odczuć po to właśnie, by jego rozmówcy czuli się swobodnie. Jeśli chciał o coś spytać czy coś wyjaśnić, robił to na końcu.

Mam jedno szczególne wspomnienie służi Bożego związane z wizytą ad limina, którą odbyłem wraz z biskupami Argentyny w 2002 r. Pewnego dnia koncelebrowaliśmy z Ojcem Świętym Mszę św. i wtedy uderzył mnie sposób jego przygotowania do liturgii. Klęczał w swojej prywatnej kaplicy zatopiony w modlitwie. Widziałem, jak raz za razem czytał coś z leżącej przed nim kartki. Opierał czoło na dłoniach i bardzo intensywnie się modlił, jak przypuszczam

w tej intencji, którą zapisał na kartce. Potem znów czytał i ponownie zagłębiał się w modlitwie. I tak aż skończył wszystkie intencje, wtedy dopiero wstawał i ubierał się do liturgii. Kiedy prezentowano mu listę kandydatów na biskupów diecezji, które były wyjątkowo trudne lub wymagające, zanim podpisał nominację, najpierw się modlił, a dopiero potem dawał odpowiedź.

Jeśli chodzi o ostatni etap jego życia, powszechnie wiadomo, także dzięki środkom społecznego przekazu, jak umiał zaakceptować swoją chorobę i uszlachetniał ją wpisując w swój program realizowania woli Bożej. Chciałbym podkreślić, że Jan Paweł II nauczył nas, nie ukrywając się przed nikim, cierpieć i umierać, a to moim zdaniem jest heroiczne. Nie można zapomnieć o jego szczególnym nabożeństwie do Matki Bożej, które - muszę wyznać - wpłynęło także na moją pobożność. Nie waham się stwierdzić, że Jan Paweł II praktykował wszystkie cnoty w sposób heroiczny, gdy weźmie się pod uwagę wytrwałość, równowagę i spokój, jakie towarzyszyły całemu jego życiu. Dostrzegali to wszyscy, także przedstawiciele innych wyznań i religii oraz agnostycy. Nie jest mi wiadomo o szczególnych darach charyzmatycznych, o ponadnaturalnych zjawiskach i nadzwyczajnych fenomenach, które miały miejsce za życia służi Bożego. Ja zawsze uważałem go za męża Bożego, jak większość osób, które miały z nim kontakt. Jego śmierć była heroiczna i to odczucie, moim zdaniem, można uznać za powszechne. Wystarczy pomyśleć o wyrazach miłości i czci ze strony wiernych i niewierzących po jego śmierci i na pogrzebie. Po jego śmierci opinia świętości została potwierdzona decyzją Benedykta XVI, który pozwolił na natychmiastowe rozpoczęcie procesu kanonizacyjnego. Kolejnym znakiem świętości jest niekończąca się pielgrzymka do jego grobu ludzi wszystkich klas społecznych i religii.

*Świadectwo kardynała Bergoglio dziś papieża Franciszka z procesu beatyfikacyjnego Jana Pawła II.*



## ADHORTACJA APOSTOLSKA REDEMPTORIS CUSTOS O ŚWIĘTYM JÓZEFIE I JEGO POŚLANNICTWIE W ŻYCIU CHRYSTUSA I KOŚCIOŁA

### POWIERNIK TAJEMNICY BOGA SAMEGO

Kiedy Maryja, krótko po zwiastowaniu, udała się do domu Zachariasza, aby odwiedzić swą krewną Elżbietę, usłyszała przy powitaniu słowa, które Elżbieta wypowiedziała „napęczniona Duchem Świętym” (por. Łk 1, 41). Oprócz słów, które nawiązywały do pozdrowienia anielskiego przy zwiastowaniu, Elżbieta powiedziała: „*Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane Ci od Pana*” (Łk 1, 45). Właśnie te słowa stały się myślą przewodnią Encykliki Redemptoris Mater, przez którą pragnęłam pogłębić nauczanie Soboru Watykańskiego II. Stwierdza on, iż „*Błogosławiona Dziewica szła naprzód w pielgrzymce wiary i utrzymała wiernie swe zjednoczenie z Synem aż do krzyża*”, „*przodując najdoskonalej wszystkim, którzy przez wiarę pielgrzymują za Chrystusem*. U początku tego pielgrzymowania *wiara Maryi spotyka się z wiarą Józefa*. Jeśli po zwiastowaniu Elżbieta powiedziała o Niej: „*błogosławiona, która uwierzyła*” (por. Łk 1, 45) — to w pewien sposób można by błogosławieństwo to odnieść również do Józefa, ponieważ odpowiedział on twierdząco na słowo Boga, przekazane mu w rozstrzygającym momencie. Józef wprawdzie nie odpowiedział na słowa zwiastowania słowami, tak jak Maryja, natomiast „*uczynił tak, jak mu polecił anioł Pański: wziął swoją Małżonkę do siebie*” (Mt 1, 24). *To, co uczynił, było najczystszy „posłuszeństwem wiary”* (por. Rz 1, 5; 16, 26; 2 Kor 10, 5-6). Można powiedzieć, iż *to, co uczynił Józef, zjednoczyło go w sposób szczególny z wiarą Maryi: przyjął on jako prawdę od Boga pochodzącą to, co Ona naprzód przyjęła przy zwiastowaniu*. Uczy Sobór: „*Bogu objawiającemu należy okazać «posłuszeństwo wiary»... przez które człowiek z wolnej woli powierza się Bogu, okazując «pełną uległość rozumu i woli wobec*

*Boga objawiającego»*”. *Powyższe słowa, które mówią o najgłębszej istocie wiary, odnoszą się w całej pełni do Józefa z Nazaretu*. Stał się on szczególnym powiernikiem tajemnicy „*od wieków ukrytej w Bogu*” (por. Ef 3, 9) — i to, podobnie jak Maryja, *w tym momencie przełomowym, który Apostoł nazywa „pełnią czasu”, gdy „zesłał Bóg Syna swego, zrodzonego z niewiasty... aby wykupił tych, którzy podlegali Prawu”, by „mogli otrzymać przybrane synostwo”* (por. Ga 4, 4-5). „*Spodobało się Bogu — jak uczy Sobór — w swej dobroci i mądrości objawić siebie samego i ujawnić nam tajemnicę woli swojej* (Ef 1, 9), dzięki której przez Chrystusa, Słowo Wcielone, ludzie mają dostęp do Ojca w Duchu Świętym i stają się uczestnikami Boskiej natury (por. Ef 2, 18; 2 P 1, 4).

*Józef — wraz z Maryją — jest pierwszym powiernikiem tej tajemnicy Boga żywego*. Wraz z Maryją — a także ze względu na Maryję — uczestniczy on w tym szczytowym etapie samoobjawiania się Boga w Chrystusie, uczestniczy od samego początku. Mając przed oczyma zapis obu ewangelistów: Mateusza i Łukasza, można też powiedzieć, że Józef jest pierwszym, który *uczestniczy w wierze Bogarodzicy*. Uczestnicząc, wspiera swą Oblubienicę w wierze Bożego zwiastowania. Józef jest też pierwszym, którego Bóg postawił na drodze tego „*pielgrzymowania przez wiarę*”, w którym Maryja — zwłaszcza od czasu Kalwarii i Pięćdziesiątnicy — będzie „*najdoskonalej przodować*”.

(fragment)



Bazylika archikatedralna Świętej Rodziny  
w Częstochowie

## Z życia męskich wspólnot i ruchów

20 maja 2020 - Kraków

Kolejne duże spotkanie w Kamieniopolu:

Temat: „Męska Osobowość” - o. Dariusz Piórkowski SJ

22 maja 2020 - Wrocław

W kościele św. Piotra i Pawła, przy ul. Katedralnej 4 we Wrocławiu i rozpocznie spowiedzią oraz adoracją o 18.30. Następnie zostanie odprawiona Eucharystia, następnie konferencja.

Temat: Potęga przysięgi małżeńskiej - J.E. ks. biskup Andrzej Siemieniewski

Zapraszają MŚJ - Wrocław.

30 maja o godzinie 22.00 czasu polskiego

(UTC+1) - Transmisja On-line

CHARIS PENTACOST - transmisja międzynarodowego czuwania

Dołącz do nas na Wigilię Zesłania Ducha Świętego 30 maja o godzinie 22.00 czasu polskiego (UTC+1), aby wspólnie błagać Ducha Świętego i poprosić o nową Pięćdziesiątnicę na całym świecie.

[youtube.com/watch?v=7R5-uJ9q3d4](https://youtube.com/watch?v=7R5-uJ9q3d4)



Męskie Zmagania z Finansami

2, 9, 16 czerwca 2020

WARSZTAT O MĄDRYM ZARZĄDZANIU PIENIĘDZMI ORAZ ... SOBĄ.

Warsztaty on-line - zapisy <http://mezczyzni.net/>

26 września 2020 - IV Męskie Oblężenie Jasnej Góry

21-25 października 2020 - II Oblężenie Wiecznego Miasta Rzymu

Zapraszamy na stronę

<http://mezczyzni.net/>

<http://oblezenie.mezczyzni.net/>

Zespół redakcyjny:

Ks. Mirosław Żak, Andrzej Lewek, Krzysztof Kantorski

Skład: tł; Zdjęcia: stock-adobe, w winiecie wykorzystany Fragment ikony św. Józefa napisanej w klasztorze Sióstr Karmelitanek Bosych w Kielcach

Adres redakcji:

Stowarzyszenie Mężczyźni Świętego Józefa. ul. Zamoyskiego 2, 30-523 Kraków

e-mail: [biuletyn@mezczyzni.net](mailto:biuletyn@mezczyzni.net) strona internetowa: [www.biuletyn.mezczyzni.net](http://www.biuletyn.mezczyzni.net)

Pismo przeznaczone do użytku wewnętrznego MŚJ